

Rozwój mowy dziecka zależy od wielu czynników. Przede wszystkim od sprawnie funkcjonującego słuchu, środowiska w jakim wzrasta dziecko oraz od budowy i ruchomości aparatu artykulacyjnego.

W profilaktyce wad wymowy ważne jest stymulowanie rozwoju wszystkich tych elementów. W poniższym artykule chciałabym się skupić na budowie i funkcjonowaniu języka, warg, żuchwy oraz zębów. Na tym jak ich wzajemna współpraca powoduje wykształcanie się u małego dziecka prawidłowych schematów ruchowych głosek. Ma to bardzo duże znaczenie w zapobieganiu wad wymowy polegających na międzyzębowej wymowie niektórych głosek.

Prawidłowa budowa i funkcjonowanie aparatu artykulacyjnego zależą od wielu czynników.

Górne odcinki przewodów: oddechowego i pokarmowego to unikalny system spełniający ważną rolę w procesie oddychania, połykania i tworzenia głosu, który jest podstawą komunikacji słownej. Cały system ma zdolność bardzo szybkiego przełączania się na poszczególne czynności - oddechu, połykania pokarmów i śliny oraz mówienia.

Chciałam omówić proces połykania, który sprzyja prawidłowej pionizacji języka. A to z kolei ma wpływ na tworzenie się prawidłowych ruchowych realizacji głosek.

Połykanie wpływa na układanie się w jamie ustnej języka, rzutuje na jego położenie i pracę podczas mówienia.

W logopedii mówi się o tzw. połykaniu typu "niemowlęcego" i "dorosłego".

Połykanie typu niemowlęcego pozwala małemu dziecku ssać i w ten sposób zaspokajać potrzebę głodu. Język pełni wtedy rolę pompy, która wysysa ze smoczka pokarm. Ułożony jest on między dziąslami, dodatkowo pracują niezwykle mocno policzki i żuchwa.

Profilaktyka wad wymowy

Wpisany przez Elżbieta Cagara
środa, 17 listopada 2010 01:03

Proces przekształcania się połykania niemowlęcego w dorosłe zaczyna się w chwili, gdy przednia część języka zaczyna unosić się do podniebienia twardego. Spowodowane jest to wyrastaniem uzębienia mlecznego, aż do jego pełnego ukształtowania, czyli między 2,5-3 rokiem życia, najpóźniej do 4 lat.

W ten sposób język się pionizuje, pozwala to na zmianę typu połykania z niemowlęcego na dorosły. Język, obrazowo ujmując "chowa" się za zęby, do jamy ustnej.

Zmiana sposobu połykania usprawnia przednią część języka, warunkując z kolei rozwój prawidłowej artykulacji. Zapobiega to powstawaniu między innymi deformacji o charakterze seplenienia międzyzębowego.

W przypadku długiego używania przez dziecka smoczków albo ssania palca, fizjologia połykania, czyli sposób pracy języka, nie ma szans na zmianę. To znaczy, że dziecko na przykład 7-letnie nadal połyka po niemowlęcemu. Przekłada się to na niską pionizację czubka języka, w konsekwencji prowadząc do powstania i utrwalenia się wady wymowy.

Działania zapobiegające powstawaniu błędnych nawyków ruchowych to przede wszystkim:

- obserwacja jakiej długości jest wędzidełko podjęzykowe, w przypadku wątpliwości można udać się do logopedy, który sprawdzi jego elastyczność,
- z punktu widzenia logopedy długie używanie przez dziecko smoczka w butelce lub do ssania w ciągu dnia, utrwala nawyk międzyzębowego układania czubka języka, dlatego jak najszybciej należy ze smoczków rezygnować,
- gdy pojawiają się zęby mleczne stosunkowo szybko przechodzić na podawanie jedzenia łyżeczką,
- u starszych dzieci, mających już większość zębów mlecznych, podajemy pokarmy twarde, to znaczy takie, które dziecko musi odgryźć, przeżuć i połknąć, unikamy nadmiernego podawania papek.

Gdy u dziecka widoczne jest nawykowe wystawianie języka między zęby, a głoski [t d ś ź ć dź s z c dz] są realizowane z widocznym czubkiem języka układanym między zębami, to należy

Profilaktyka wad wymowy

Wpisany przez Elżbieta Cagara
środa, 17 listopada 2010 01:03

zgłosić się po poradę do logopedy.

Ten typ wady wymowy samoistnie nie ustąpi.

Opracowała E. Cagara
surdologopeda PPP Nisko